

NASZE A B C

O JASNA POLITYKĘ
MINISTRA SKARBU.

Aczkolwiek nieznane jeszcze są szczegółowe cyfry budżetu państwowego na rok 1927, już dziś nie ulega wątpliwości, że budżet ten przekroczy znacznie cyfry zaproponowane przez b. ministra skarbu, Cz. Klarnera.

Mówi się o dwu miliardach złotych wydatków. Na tę cyfrę, ponoć, zgodził się min. Czechowicz, ustępując naleganiom poszczególnych ministrów, a szczególnie ministra wojny.

Z czego te dwa miliardy wydatków p. minister Czechowicz pokryje?

Przecież nie może się łudzić, że wycisnie je z obowiązujących podatków. Tej sumy nasz wycieńczony organizm gospodarczy nie znieśnie. Dotychczasowe doświadczenia z budżetami wyraźnie o tem pouczają.

Również rachuba na monopol, a szczególnie na monopol spirytusowy w r. 1927 jest zawodna. Nie zapominajmy o tem, iż monopol spirytusowy w 1927, na który tak liczy p. min. Czechowicz, będzie wymagał miljonowych sum na rozbudowę w Małopolsce i Wielkopolsce.

Sprawa jest jasna. Albo p. minister skarbu zamknie budżet w mniejszych sumach, albo też budżet proponowany, jeśli podatki nie będą podniesione, będzie papierową fikcją. Ponieważ p. minister skarbu publicznie oświadczył, że podatków nie podwyższy, z całą pewnością można twierdzić, że próba uzgodnienia cyfr budżetowych z życiem nie da pozytywnych wyników.

Tę prawdę zaczynają odczuwać szerokie koła społeczeństwa. Stąd właśnie płynie niepokój na giełdzie.

I dlatego właśnie od dwu dni „ABC” domaga się wyświeślenia polityki skarbowej obecnego ministra skarbu. Jeśli p. minister Czechowicz zdoła cyframi przekonać społeczeństwo, że jego budżet nie jest ani wygórowany, ani też fikcyjny, że nie pociągnie on za sobą konieczności uchwalenia nowych podatków, społeczeństwo się uspokoi, a giełda przestanie nerwowo traktować transakcje walutowe.

Mniejszości narodowe

Zjazd mniejszości narodowych: Białorusinów, Ukraińców, Litwinów i Niemców — który obradował w Warszawie, postanowił utworzyć wspólne biuro prasowe dla celów propagandowych, głównie nazewnątrz. Zjazd, w którym od udziału uchylili się stronnictwa ukraińskie socjalistyczne, postanowił w niedługim czasie zwołać nową konferencję o szerszym zakresie i przy liczniejszym gronie.

Wobec traktatu litewsko-sowieckiego

W poniedziałek wraca z Moskwy referent spraw rosyjskich w M. S. Z. p. Wszelaki i wtedy rząd przystąpi do opracowania noty do sowietów w sprawie traktatu gwarancyjnego sowiecko-litewskiego. Nota ta, utrzymana w tonie pokojowym. Konflikt nasz ograniczy się jedynie do wymiany not i narazie nie będzie się rząd zwracał ani do Rady Ambasadorów, ani do Ligi Narodów.

Monarchja w Niemczech? B. cesarz Wilhelm wraca do Niemiec

BERLIN, 9. 10. (A.T.E.). — „Welt am Abend” donosi, że cesarz Wilhelm II istotnie rozpoczął bardzo energiczne, a uwięzione powodzeniem zabiegi o powrót swój do Niemiec. Mezo wie zaufania Wilhelma interwenjowali u rządu holenderskiego i angielskiego w tej sprawie. W szczególności bardzo silne wpływy były czynne, aby uzyskać od rządu angielskiego przyrzeczenie, że będzie tolerował powrót Wilhelma II-go. Poseł francuski w Hadze szczegółowo informował swój rząd o tych zabiegach.

LONDYN, 9. 10. (A.T.E.). — Za pośrednictwem hrabiego Benticka wystosował Wilhelm II-gi pismo do rządu holenderskiego i angielskiego, w którym podaje, że zte warunki klimatyczne czynią dalszy jego pobyt w Holandji niemożliwy. Oświadcza on, że ma zamiar w najbliższym czasie powrócić do Niemiec. Doprowadził on też bardzo szybko do ugody majątkowej z rządem pruskim zatrzymując sobie zamek Homburg koło Wisbadenu, gdzie korzystając ze źródeł leczniczych, zamysła na stałe zamieszkać.

Nowy dowódzca Reichswehry był szefem bojowej organizacji

BERLIN, 9. 10. (A.T.E.). — Hindenburg mianował dowódcą Reichswehry generała Heye, komendanta dywizji Reichswehry w Królewcu. W czasie wyzwolenia Poznańskiego spod zaboru pruskiego generał Heye był szefem bojowej organizacji niemie-

ckiej Grenzschutz. W czasie wielkiej wojny generał Heye był szefem sztabu armii generała Woyrsch, który operował pod Dęblinem. Generał Heye oświadczył, że gotów jest wykonywać wszystkie wskazówki ministra Gesslera.

Zamierzenie faszystów Stabilizacja partji i zniesienie wyborów

PARYŻ, 9. 10. (A.T.E.). Wielka rada faszystów postanowiła zawezwać Mussoliniego do wydania dwóch rozporządzeń, a mianowicie do stabilizacji wszystkich funkcjonariuszów partji faszystowskiej i do zniesienia

wyborów. Dotąd zarówno stanowisko sekretarza generalnego, jak i sekretarzy okręgowych były wybieralne. Obecnie mają załezć wyłącznie od nominacji Mussoliniego.

Francja przeciw długom

PARYŻ, 9. 10. (A.T.E.). Rozpoczęły się tu demonstracyjne wiece przeciw spłacie długów wojennych. „Union financiere” stoi na czele akcji. Zapowiada ona kampanję przeciwko spła-

cie astronomicznych sum, których wydobyć oddałoby Francję na lat 62 w niewolę kapitału amerykańskiego i angielskiego.

Będziemy telefonowali do Orlińskiego

Dar Zarządu Telefonów

Od Głównego Zarządu Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej otrzymaliśmy pismo treści następującej:

„Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna deklaruje bezpłatne założenie telefonu i abonament roczny w domu, który projektuje się ofiarować w darze p. kpt. Orlińskiemu dla uczczenia jego lotu Warszawa — Tokio — Warszawa”.

Z poważaniem Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna. A. Olenicki.

Uważamy za zbyteczne dodawanie komentarzy do tego listu.

Sądzimy, że wszystkie inne instytucje użyteczności publicznej zechcą wyciągnąć konsekwencje z tak pięknej inicjatywy zasłużonej instytucji Telefonów Warszawskich.

Nowe przepisy dla szoferów

Wczoraj naczelnik działu ruchu kołowego przy Komisarjacie Rządu p. Olechnowicz przyjął delegację szoferów warszawskich pp. Rongensa, Trzeciaka, Dolińskiego i Nowickiego z którymi omówił szereg bieżących spraw szofer skich.

Chodziło, przede wszystkim, o zmianę systemu grzywn. Delegacja szoferów prosiła, aby Kom. Rządu dawniej wymierzone kary zechciał przeliczyć do wysokości kar nakładanych na podstawie t. zw. doraźnych mandatów kar nych. P. Olechnowicz przyrzekł, że sprawę tę wnieśnie na posiedzenie Komisarjatu Rza-

poza tem ustalono w myśl życzeń delegatów, że sprawa planu sieci stacji dla dorożek samochodowych jest w opracowaniu.

Z innych spraw ustalono: palić nie wolno tylko podczas jazdy z pasażerem.

nie wolno spożywać posiłku w godzinach rannych od 7 i pół do 9 i pół, popołudniowych od 3 do 4 i pół, wieczornych — w godzinach teatralnych.

Poza temi godzinami wolno szoferom zatrzymywać się przed swymi domami, kawiarniami i b. jadłodajniami, a pro tokół nie będą na nich sporządzane.

P. Jerzy Duhamel w Warszawie Co mówi a po co przyjechał?

Wczoraj pociągiem paryskim przybył do Warszawy znany pisarz francuski, p. Jerzy Duhamel, z przyjaciół swym J. Chenneviere'em. Nie wiadomo, dlaczego przyjazd ten nastąpił w wielkiej tajemnicy, do tego stopnia, że nawet fachowe zrzeszenia literackie dowiedziały się o nim niemal w chwili przybycia pociągu.

Z obecnością w Warszawie p. Duhamela łączy się rozbudzone nadzieje pewnych kół politycznych, które ze względu na swój stosunek do państwa polskiego pracują nad swym programem bądź z za naszej wschodniej granicy, bądź tu, na miejscu, ale w podziemiach.

Może ten wzgląd skłonił p. Duhamela do przysłania wszyst-

kim dziennikom stolicy „listu o twartego do polskiej opinji publicznej”, który zaczyna się od zapewnienia, że tylko „dawna i głęboka sympatja” skłoniła p. Duhamela do podróży.

Konczy się list zapewnieniem, że ani p. Duhamel, ani jego przyjaciel nie należą do żadnej partji politycznej i że oprócz osobistego uczucia wyrażają uczucia niezależnej inteligencji francuskiej, że są echem ludu francuskiego, który zawsze przyjdzie na zew szerokich mas polskich.

Pragnęlibyśmy wierzyć w szczerość p. Duhamela, wiemy jednak, że czasu wojny w swych zbiorach nowel wojennych („La vie des martyrs” i „Civilisation”) uprawiał literacko bardzo zręczny defetyzm, że w kołach francuskich uważany jest za pobratymca zdecydowanych komunistów, jak np. Barbusse; że podpisał manifest o „prześladowaniach politycznych” w Polsce.

Co najważniejsze zaś, polska opinja została uprzedzona, że p. Duhamel przybył z poleceniem wywarcia nacisku na pewne koła, by ogłosiły amnestję dla komunistów. Ta przestroga jest o tyle realna, że gdy nikt prawie nie wiedział o przybyciu francuskiego pisarza, głośno się z tej racji cieszą w sferach komunistycznych.

Zawieszenie czynności komisji rewiz.-lekarzskich

W okresie październikowego wcielenia poborowych — zarówno stała komisja rewizyjno-lekarska dla wojskowych zawodowych przy i Szpitalu Okręgowym, jak również wszystkie komisje zwyczajne przy szpitalach wojskowych — zawieszają swe czynności od dn. 18 października do dn. 7 listopada włącznie.

Komendanci P. K. U. podczas obecnego okresu wcielenia tylko w wyjątkowych wypadkach będą kierowali inwalidów wojennych do szpitali, których komendanci wyznaczać będą każdorazowe nadzwyczajne posiedzenie komisji.

TEATR „CWINIŃSKI I FOSTERA”
Nowy-Swiat 63
O 4-cj po południu
Oj mężczyźni mężczyźni
Komedja w 4 akt. K. Zalewskiego
Wieczorem o 7 30
ŚLUBNE ŁOŻE
Komedja w 3 akt. F. Gardera

Mowa jest srebrnem — milczenie zaś złotem

NIETRÓWNANA
PRAWDZIWIE
„MILCZĄCA”
MASZYNA
DO PISANIA

REMINGTON
„NOISELESS”

Ten cud techniki
demonstruje

Tow. BLOCH-DRUN, Sp. A. H.

Warszawa — H. tel Bristol

Oddziały w większych miastach Polki

133

